

KRĄG BIBLIJNY

47

od
2006
roku

DZIEŁO
BIBLIJNE†
IM. ŚW. JANA PAWŁA II

KRAĆ BIBLIJNY

Rada naukowo-programowa

Ks. prof. Henryk Witczyk (KUL)
PRZEWODNICZĄCY RADY

Ks. prof. Antoni Tronina (KUL)
STARY TESTAMENT

Ks. prof. Artur Malina (UŚ)
NOWY TESTAMENT

KRĄG BIBLIJNY

Dla wszystkich,
którzy pragną czytać Pismo Święte

Patronat:

DZIEŁO
BIBLIJNE 
IM. ŚW. JANA PAWŁA II

Sekretariat: ul. Czwartaków 10 m. 4

20-045 Lublin

e-mail: dzielbib@kul.lublin.pl

<http://www.biblista.pl>



© by Wydawnictwo BIBLOS, Tarnów 2021

ISBN 978-83-7793-827-0

Nihil obstat

Tarnów, dnia 17.11.2021 r.

ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski

Imprimatur

OW-2.2/68/21, Tarnów, dnia 18.11.2021 r.

Wikariusz generalny

† *Stanisław Salaterski*

Recenzja naukowa:

ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski,

ks. dr hab. Sławomir Stasiak, prof. PWT

Redakcja:

ks. dr hab. Piotr Łabuda, prof. UPJPH

Wybór i redakcja tekstów patrystycznych:

dr Lesław B. Łesyk

Współpraca:

Andrzej Dobrowolski

Projekt okładki:

Mateusz Kowal

Druk:

Poligrafia Wydawnictwa BIBLOS

Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej

Biblos

Plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów

tel. 14-621-27-77

fax 14-622-40-40

e-mail: biblos@biblos.pl

<http://www.biblos.pl>

SPIS TREŚCI

BĘDZIESZ MIŁOWAŁ...

– Ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk 7

SPOTKANIA Z EWANGELIĄ WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA

Ks. dr hab. Piotr Łabuda, prof. UPJPII

„**ABYŚ SIĘ MÓGŁ PRZEKONAĆ**

O CAŁKOWITEJ SŁUSZNOŚCI NAUK...” (Łk 1,4).

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA 11

Ks. dr hab. Grzegorz M. Baran

1. PROLOG (Łk 1,1-4) 31

2. ZAPOWIEŹ NARODZENIA JANA CHRZCICIELA (Łk 1,5-25) 42

3. ZWIASTOWANIE MARYI (Łk 1,26-38) 56

4. NAWIEDZENIE. MAGNIFICAT (Łk 1,39-56) 67

5. NARODZENIE JANA CHRZCICIELA. BENEDICTUS (Łk 1,57-80) 75

Ks. dr Adam Dynak 86

6. NARODZENIE JEZUSA (Łk 2,1-7) 86

7. PASTERZE U ŻŁÓBKA (Łk 2,8-20) 92

8. OBRZEZANIE. OFIAROWANIE W ŚWIĄTYNI (Łk 2,21-24) 98

9. STARZEC SYMEON I JEGO PROROCTWO.

PROROKINI ANNA. POWRÓT DO NAZARETU (Łk 2,25-40) 103

Ks. dr Robert Głuchowski 109

10. DWUNASTOLETNI JEZUS W ŚWIĄTYNI.

ŻYCIE W NAZARECIE (Łk 2,41-52) 109

11. JAN CHRZCICIEL (Łk 3,1-9)	117
12. SZCZEGÓLNE WSKAZANIA. ŚWIADCTWO JANA O MESJASZU.	
UWIEZIENIE JANA (Łk 3,10-20)	128
13. CHRZEST JEZUSA I JEGO RODOWÓD (Łk 3,21-38)	133

POZNAWAĆ BIBLIĘ

I. <i>Wprowadzenie do Pisma Świętego</i> – dr hab. Krzysztof Mielcarek, prof. KUL Święta i tradycje biblijne <i>Święto Przaśników</i>	145
II. <i>Stary Testament</i> – ks. prof. dr hab. Mirosław Stanisław Wróbel Bohaterowie Starego Testamentu <i>Izaak – życie i dzieło</i>	151
<i>Izaak w tradycji biblijnej i pozabiblijnej</i>	155
III. <i>Nowy Testament</i> – ks. dr hab. Piotr Łabuda, prof. UPJPII Apostołowie Jezusa Chrystusa <i>Św. Jakub Starszy. Pierwszy z grona Dwunastu męczennik</i>	161

BIBLIA W TRADYCJI KOŚCIOŁA

Ks. prof. dr hab. Antoni Żurek Pierwsi świadkowie <i>Św. Polikarp ze Smyrny</i>	173
Ks. dr Grzegorz Rzeźwicki <i>Milczenie w liturgii Kościoła</i>	177

BĘDZIESZ MIŁOWAŁ...

Kardynał Marcello Semeraro w homilii podczas mszy beatyfikacyjnej Stefana Wyszyńskiego przywołał znamienny szczegół z życia pochodzącego z Zuzeli nad Bugiem przyszłego prymasa Polski. Otóż od 1942 r. do końca II wojny światowej ks. Stefan Wyszyński przebywał w podwarszawskich Laskach jako kapelan Zakładu dla Niewidomych, a jednocześnie kapelan Armii Krajowej. Podczas powstania warszawskiego miało tam miejsce wydarzenie wyjątkowe i – jak podkreślił prefekt Kongregacji ds. Kanonizacyjnych – prorocze: Oto przyszły błogosławiony podniósł z ziemi nadpaloną kartkę, przywianą ze spowitej w ogniu stolicy, na której widniał napis: „Będziesz miłował”. Ks. Stefan Wyszyński, głęboko poruszony tym zdarzeniem, zaniósł kartkę do kaplicy, pokazał siostrze i rzekł: „To najświętszy apel walczącej Warszawy do nas i do całego świata. Apel i testament: Będziesz miłował”. I właśnie jako odpowiedź na ten apel i jako wypełnienie tego testamentu traktował on swoją posługę pasterza i biskupa, najpierw w Lublinie, a następnie w Gnieźnie i Warszawie, stawiając czoła problemom, przed jakimi Polska stanęła w latach powojennych. Przypominając dzieje prymasa Stefana Wyszyńskiego, jego posługę w polskim Kościele po drugiej wojnie światowej, przewodniczący uroczystości beatyfikacyjnych zaznaczył też, że bł. Stefan zwykł powtarzać: „Kto nienawidzi, ten już przegrał”.

„Będziesz miłował Pana Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego” (Łk 10,27). Św. Jakub uznał, że słowa te składają się na wezwanie królewskie! „Zgodnie Pismem wypełniajcie królewskie Prawo: Będziesz miłował!” (por. Jk 2,8).

O miłości Boga do każdego człowieka i obowiązku miłowania Boga i każdego człowieka nieustannie przypomina nam Biblia. I tak przez wielu komentatorów piewą miłości Bożej nazywany jest autor trzeciej ewangelii – pochodzący z Antiochii – św. Łukasz. Jego dzieło jest niewątpliwie Ewangelią wielkiego miłosierdzia Boga. Św. Łukasz to ewangelista szczególny, gdyż sam nigdy nie spotkał Jezusa. Nawrócony najprawdopodobniej przez Barnabę, ewentualnie apostoła Pawła, wykonał niezwykłą pracę – „zbadat dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisał po kolei” (por. Łk 1,3), aby każdy, kto miłuje Boga, mógł przekonać się o prawdziwości wydarzenia Jezusa.

W zeszytcie 47 „Kręgu Biblijnego”, ukazującego się już od piętnastu lat pod egidą Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II, rozpoczynamy dokładne omówienie Ewangelii według św. Łukasza. I jej właśnie przez dłuższy czas będzie poświęcona pierwsza jego część. Druga część „Kręgu” będzie przybliżać kolejne święta i tradycje biblijne (w najnowszym odcinku Święto Przaśników), a także następnych bohaterów Starego i Nowego Testamentu (w tym zeszytcie są to Izaak i św. Jakub Starszy). W trzeciej części, odwołującej się do wielkiej tradycji Kościoła, refleksji liturgiczno-biblijnej towarzyszyć będą krótkie wykłady na temat pierwszych świadków Dobrej Nowiny, ludzi, którzy na własne uszy słyszeli, czego Jezus nauczał, i na własne oczy widzieli to, czego dokonywał, lub też formowali się pod ich wpływem. Do tego zeszytu „Kręgu Biblijnego” dołączona będzie płyta CD, tym razem z nagraniem całości Ewangelii św. Łukasza.

Dziękując moim współpracownikom – biblistom, teologom, redaktorom – cieszę się, że ich praca doceniana jest przez naszych czytelników, którzy z pomocą „Kręgu” podejmują wysiłek głębszego wniknięcia w prawdy wiary. A robią to, aby móc lepiej miłować: Boga i drugiego człowieka.

Ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk
Przewodniczący Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II

**SPOTKANIA
Z EWANGELIĄ
WEDŁUG
ŚW. ŁUKASZA**

Ks. dr hab. Piotr Łabuda, prof. UPJPII

**„ABYŚ SIĘ MÓGŁ PRZEKONAĆ
O CAŁKOWITEJ SŁUSZNOŚCI NAUK...” (ŁK 1,4).
EWANGELIA WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA**

Dante Alighieri nazwał św. Łukasza – autora trzeciej ewangelii – „piewcą łaskowości Chrystusa”. Rzeczywiście, Jezus, którego maluje w swoim dziele, jest pełen dobroci, szczególną miłością darzy ubogich, chorych, odrzuconych i grzeszników.

W kolejnych zeszytach „Kręgu Biblijnego” pragniemy głębiej wnikać w przesłanie Ewangelii według św. Łukasza. Na początku naszej lektury warto objąć spojrzeniem całe dzieło – osobę autora, adresatów; warto też zwrócić uwagę na jego główne tematy teologiczne.

AUTOR TRZECIEJ EWANGELII

Powszechnie jest przekonanie, że autorem trzeciej ewangelii jest św. Łukasz¹. Podzielają je zarówno wschodni, jak i zachodni ojcowie Kościoła. Już w II w. pojawiają się wyraźne świadectwa, które jemu właśnie przypisują autorstwo tej ewangelii (św. Klemens Rzymski, św. Ignacy Antiocheński, św. Polikarp). Według tak zwanego *Kanonu Muratoriego* (rękopis z 200 r.) – listy ksiąg świętych uznawanych za kanoniczne w Rzymie z połowy II w. – „Łukasz ów, lekarz, kiedy po wniebowstąpieniu Chrystusa Paweł wziął go ze sobą jako doradcę prawnego, spisał ją przypuszczalnie w jego imieniu (na jego polecenie). Wprawdzie i on nie widział Pana w cielesnej postaci, pomimo to wszakże, jak mógł, tak zaczął opowiadać od narodzenia Jezusa” (*Kanon Muratoriego*, 2-8). Informację tę potwierdza biskup Lyonu św. Ireneusz (ok. 200 r.), pisząc, że „Łukasz, towarzysz Pawła, utrwalił na piśmie Ewangelię, którą ten ostatni głosił” (*Adversus haereses*, 3.1,1). Kolejne potwierdzenie Łukaszowego autorstwa trzeciej ewangelii znajdujemy u Marcjona

¹ Szerzej na temat dzieła św. Łukasza, tradycji i redakcji zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, cz. 1: *Rozdziały 1-11* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament III/1), Częstochowa 2011, s. 57-67.

(ok. 160 r.), który w swoim kanonie zachował jako jedną z ewangelii obszerne fragmenty jego dzieła; potwierdzają to też prologi łacińskie, napisane do niej w II w. Według tych świadectw, Łukasz pochodził z Antiochii, z zawodu był lekarzem, towarzyszył Pawłowi aż do jego śmierci, a później w Grecji spisał Ewangelię². Podobne informacje podają Tertulian i Euzebiusz. Ten drugi wzmiankuje także świadectwo Orygenesa na ten temat. Pochodzenie Łukasza z Antiochii, spisanie przez niego trzeciej ewangelii oraz znajomość z Pawłem potwierdza również św. Hieronim. Wymienić ponadto należy *Didache*, św. Klementa, św. Ignacego i św. Polikarpa jako tych, którzy utrzymują, że to Łukasz jest autorem trzeciej ewangelii³.

Wielu komentatorów przyjmuje, że św. Łukasz był Grekiem. Niektórzy przypuszczają jednak, że nie był Grekiem, lecz Żydem z diaspory, zakorzenionym w kulturze greckiej⁴. Za tezę tą przemawiają liczne hebraizmy⁵ oraz nawiązania do Starego Testamentu⁶ w trzeciej ewangelii. Pochodzą one ze źródeł semickich, z których ewangelista korzystał i którym chciał być wierny. Jedno z nich stanowiła Septuaginta, której leksyka, konstrukcje gramatyczne i styl były mu bardzo bliskie. Nigdy zresztą w swojej ewangelii nie odwołuje się do tekstu hebrajskiego Starego Testamentu, lecz zawsze do jego greckiego tłumaczenia, czyli Septuaginty. Żydowskie pochodzenie autora trzeciej ewangelii nie przeczy jednakże temu, że jego miastem rodzinnym mogła być Antiochia syryjska.

Sam Łukasz nigdzie wprost nie wspomina o swoim pochodzeniu, opisuje jednak początki chrześcijaństwa w Antiochii (Dz 11,19-30), wykazując się dobrą znajomością Kościoła w tym mieście (Dz 13,1-3). Antiochia była także bazą dla podróży misyjnych Pawła. Miasto to mogło być ważne dla autora trzeciej ewangelii, gdyż najprawdopodobniej tu zetknął się on z chrześcijaństwem i się nawrócił. Być może stało się to za sprawą Barnaby ok. 40 r.

² Do Ewangelii według św. Łukasza zachował się również grecki tekst prologu. Zob. M.J. Lagrange, *Évangile selon s. Luc*, Paris 1941, s. XIV.

³ Zob. W. Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeusza w dziele Łukaszowym*, Lublin 2000, s. 172.

⁴ Zob. J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Ząbki 2000, s. 240.

⁵ Zob. M.J. Lagrange, *Évangile selon s. Luc*, s. XCVIIIn.

⁶ Na przykład w „błogosławieństwach i złorzeczeniach” (Łk 6,20-26) motyw góry stanowi Łukaszowe nawiązanie do góry Synaj, pozwalające mu na identyfikację osoby Jezusa ze zstępującym i objawiającym Boże prawo Mojżeszem. Dla Łukasza nauczanie Jezusa jest nową Torą.

Z apostołem Pawłem po raz pierwszy Łukasz spotkał się prawdopodobnie w 50 r. w Troadzie (Dz 16,10), stając się jego wiernym towarzyszem. Łukasz był z Pawłem w chwili jego aresztowania w Jerozolimie i w czasie uwięzienia w Cezarei. Towarzyszył również apostołowi w podróży morskiej, gdy był on konwojowany z Palestyny do więzienia w Rzymie (Dz 27,1 – 28,15). Był z nim też w czasie zarówno pierwszego (ok. 60-63 r.), jak i drugiego uwięzienia rzymskiego (ok. 66-67 r.).

Potwierdzeniem więzi łączącej Łukasza z Apostołem Narodów są podobieństwa między trzecią ewangelią a listami św. Pawła. Podobieństwo to widać w języku oraz w teologii. Obaj podejmują takie tematy, jak koncepcja wiary, zbawienie mesjańskie, znaczenie pokuty i łaski, powszechność zbawienia, atmosfera radości i modlitwy, umiłowanie ubóstwa, wspólna tradycja eucharystyczna. Wielu jest nawet skłonnych nazywać dzieło Łukasza ewangelią Pawłową. Rzecz jasna Łukasz napisał ją z własnej inicjatywy, w oparciu o tradycję naocznych świadków i samodzielne dociekania. Istniejące podobieństwa tematyczne i językowe nie świadczą więc o zależności. Związek ten trafnie określił Tertulian, nazywając Pawła *illuminator Lucae*⁷.

Lektura trzeciej ewangelii potwierdza starą tradycję, że św. Łukasz był lekarzem. Ewangelista używa sporo technicznych terminów medycznych. Píše na przykład: „wysoka gorączka trawiła teściową Piotra” (Łk 4,38; por. Mk 1,30: „leżała w gorączce”). Łukasz używa określeń dokładnie identyfikujących chorobę: „paraliż” (Łk 5,18), „puchlina wodna” (Łk 14,2). Rozróżnia opętanie od choroby (Łk 9,39; 13,11-16). Autor trzeciej ewangelii jest również zainteresowany przyczynami chorób, czasem ich trwania i sposobami leczenia (Łk 13,11-12; 9,43-44). Fakt, że ewangelista mógł być lekarzem, rzuca światło na jego osobowość i dzieło. Ma też coś wspólnego z jego niezwykłą wrażliwością. Zdecydował się bowiem na szereg opuszczeń, które świadczą o jego delikatności. Pomija na przykład te wszystkie wypowiedzi św. Marka, które wydawały mu się zbyt surowe. Każda osoba, nawet grzeszna, wprowadzona przez niego do trzeciej ewangelii, cieszy się jego sympatią. Z tych samych powodów unika scen przemocy i gwałtu oraz opisów nikczemności ludzkiej. Stąd też milczy o morderstwie Jana Chrzciciela, nie opisuje biczowania i cieniem ukoronowania, jakby mimochodem pisze o zniewagach, jakich

⁷ Zob. H. Langkammer, *Paweł i Łukasz w swoich teologicznych poglądach*, w: *Studia z teologii św. Łukasza*, red. F. Gryglewicz, Poznań 1973, s. 204-205; J. Kudasiwicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, s. 238-239.

doznał Jezus konający na krzyżu. Wypędzenie kupców ze świątyni jest u niego tylko wzmiankowane (por. Mk 11,15-17 i Łk 19,15).

Autor Ewangelii według św. Łukasza pominął te wszystkie wydarzenia, które nie harmonizują z jego obrazem Jezusa i apostołów. Nie przytacza więc wyrzutów Mistrza skierowanych do uczniów, którzy nie zrozumieli przypowieści o siewcy (Mk 4,38). Opuszcza to wszystko, co rzuca na nich cień, na przykład wzmianki o ich ambicji, o ucieczce i opuszczeniu Mistrza, a szczególnie o ich niezrozumieniu Jego nauki, co tak mocno zaakcentował św. Marek. Św. Łukasz tłumaczy to planem Bożej opatrności (Łk 9,45; 18,34). Z największą religijną czcią odnosi się do osoby Jezusa Chrystusa i dyskretnie pomija to wszystko, co mogłoby rzucić na Niego najmniejszy choćby cień lub przyczynić się do błędnego rozumienia Jego postawy. Nie wspomina o wielkim wzburzeniu Jezusa (por. Mk 1,43 i Łk 5,13), gniewie, smutku i strachu (por. Mk 3,5 i Łk 6,10; Mk 14,33 i Łk 18,6). Nie przytacza słów, które mogłyby sugerować Jego ludzkie ograniczenia (por. Mk 13,32: „*O dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn*”; Mk 15,34: „*Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił*”). Z podobnych względów pomija również krytyczne wobec Jezusa słowa Jego krewnych: „*Mówiono bowiem: «Odszedł od zmysłów»*” (Mk 3,21).

Dobra Nowina według św. Łukasza przejawia szczególną życzliwość wobec wszystkich, którzy są w jakiś sposób upośledzeni i zepchnięci na margines społeczny. Dotyczy to kobiet (Łk 7,37; 8,3; 10,38; 15,8-10), Samarytan (Łk 10,33; 17,16) i ubogich (Łk 15,11-32; 19,1-10; 23,32-34).

Święty Łukasz przedstawia Jezusa jako Pana, który jest pełen miłosierdzia. Pokazuje Go, jak pochyla się nad każdą ludzką nędzą. Zaznacza, że szczególnym przywilejem cieszyli się grzesznicy. Syn Boży dlatego zstąpił na ziemię, aby dać im jako pierwszym zbawienie. Słusznie więc twierdzi się, że według św. Łukasza Jezus jest Mesjaszem grzeszników.

Nic pewnego nie można powiedzieć o ostatnich latach działalności Łukasza. Najprawdopodobniej po śmierci Pawła opuścił Rzym i poświęcił się głoszeniu Ewangelii. Miał pracować w Italii, Galii, Dalmacji i Macedonii. Nie wiadomo, gdzie i w jakich okolicznościach zmarł. Kościół czci go jako męczennika. *Martyrologium rzymskie* i inne katalogi męczenników wspominają, że zginął w Bitynii. Najprawdopodobniej zmarł jednak w Grecji.

W Konstantynopolu w VI w. wspomina się po raz pierwszy o Łukaszu jako malarzu. Najstarszym świadkiem tej tradycji jest Teodor Lektor, który żył ok. 530 r. Podaje on, że cesarzowa Eudoksja († 404 r.) posłała z Jerozolimy siostrze cesarza, Pulcherii, „obraz Matki Bożej, który namalował Łukasz”. Tradycja ta była podejmowana wielokrotnie w ciągu wieków. Stąd też przypisywanie trzeciemu ewangelicie autorstwa obrazów Matki Bożej. Wydaje się jednak, że mamy tutaj do czynienia z legendą, mającą swoje źródło w niezwyklej plastyczności jego dzieła. Pióro w jego rękach stawało się niejako pędzlem. W trzeciej ewangelii mamy wspaniałe portrety Zachariasza, Elżbiety, starca Symeona i wielu innych. Szczególne miejsce zajmuje w tym dziele Matka Boża. Autor pisze o Niej więcej niż ktokolwiek inny. Odtwarza najbardziej charakterystyczne rysy Jej osobowości oraz utrwała wydarzenia uwypuklające Jej wielkość. Nie pędzlem, ale piórem namalował piękny obraz Matki Najświętszej, który stał się natchnieniem dla wielu pisarzy i artystów chrześcijańskich.

Opinie, które odmawiają autorstwa trzeciej ewangelii św. Łukasowi, są nieliczne. Jeszcze rzadziej podważa się tożsamość Łukasza Ewangelisty z Łukaszem – towarzyszem Apostoła Narodów⁸.

ADRESACI TRZECIEJ EWANGELII

Z trzeciej ewangelii niewiele można się dowiedzieć o jej adresatach⁹. Z lektury prologu wynika, że Łukasz dedykował ją „dostojnemu Teofilowi” (Łk 1,3). Niektórzy przyjmują, że był to zamożny człowiek, który zobowiązał się do wydania Łukaszowego dzieła¹⁰. Inni widzą w nim wszystkich tych, którzy miłują Boga i którzy są miłowani przez Niego. Nie da się jednak wykluczyć, że prolog trzeciej ewangelii ma charakter wyłącznie konwencjonalny, stanowi element starożytnego wzorca gatunkowego¹¹.

Wydaje się jednak, że Teofil był postacią rzeczywistą, przyjacielem Łukasza i osobą znaną w Kościele antiocheńskim. Określenie „drogi Teofil” wskazuje, że wywodził się on ze środowiska zhellenizowanych Żydów; mógł mieć też kontakt z chrześcijanami¹².

⁸ Zob. W. Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeuszy*, s. 172-173; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, s. 242-245.

⁹ Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, cz. 1, s. 68-70.

¹⁰ Zob. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (Pismo Święte Nowego Testamentu III/3), Poznań 1974, s. 46.

¹¹ Zob. W. Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeuszy*, s. 175.

¹² Zob. W. Rakocy, „*A Słowo Boże rozszerzało się i rosło*”. Programowa funkcja Dz 12,1-24 w kompozycji księgi, Lublin 1995, s. 36-37.

Chociaż ewangelia jest dedykowana Teofilowi, to kierowana była do wszystkich wiernych. Starożytna tradycja podaje, że Łukasz napisał ją dla chrześcijan pochodzących z pogaństwa, gdzie dominowała kultura hellenistyczna. Według św. Hieronima, trzeci ewangelista adresował swe dzieło do nawróconych na chrześcijaństwo Greków. Analiza ewangelii wydaje się potwierdzać jego tezę. Łukasz opuszcza to wszystko, co mogłoby ich razić. Pomija skierowany do uczniów zakaz wchodzenia do miast pogańskich (por. Mt 10,5 – Łk 9,1; 10,3-5) czy nieprzychylną wobec nie-Żydów perykopę o Syrofenicjance (por. Mk 7,24-30; Mt 15,21-28). Opuszcza scenę wyszydzenia Jezusa przez żołnierzy rzymskich (por. Mt 27,27-31; Mk 15,16-20), łagodzi ostre słowa skierowane pod adresem pogan (por. Mt 5,44 – Łk 6,22; Mt 5,47 – Łk 6,33). Ponadto Łukasz podkreśla to, co przemawia na ich korzyść: wspomina o żołnierzach pogańskich przychodzących do Jana Chrzciciela i słuchających jego nauk (Łk 3,14), podkreśla wiarę setnika (Łk 7,2-10), miłosierdzie Samarytanina (Łk 10,30-37), wdzięczność trędowatego (Łk 17,11-19).

Uważna lektura trzeciej ewangelii pokazuje, że Łukasz kieruje swoje dzieło do wspólnoty chrześcijańskiej, która już znała Dobrą Nowinę. Stąd też nie objaśnia takich terminów, jak „*Syn Człowieczy*” czy „*królestwo Boże*”. Natomiast tłumaczy starotestamentalne wyrażenia, zwyczaje i święta (np. Łk 21,1; 22,7), co stanowi dodatkowe potwierdzenie, że adresaci jego dzieła wywodzili się ze świata pogańskiego, a nie żydowskiego. O uwzględnieniu mentalności greckiej świadczy też zainteresowanie się Łukasza losem jednostki. W związku z tym wydaje się, że Łukasz modyfikował źródła dotyczące Jezusa tak, aby lepiej uwypuklić prawdy eschatologii indywidualnej¹³.

To wszystko nie oznacza, że trzecia ewangelia jest całkowicie pozbawiona kolorytu judeochrześcijańskiego. Wyraża się on w ukierunkowaniu przedstawianych wydarzeń na Jerozolimę, w częstym podkreślaniu roli i znaczenia świątyni (Łk 1,55.72.73; 2,11.25.38), we wzmiankach o ewangelizacji ludu izraelskiego i o miłości Jezusa do narodu izraelskiego (Łk 10,41; 23,34; 24,27). I właśnie ze względu na to silne zainteresowanie Izraelem niektórzy badacze przypuszczają, że trzecia ewangelia adresowana była właśnie do chrześcijan pochodzenia żydowskiego¹⁴.

¹³ Zob. P. Łabuda, *Śmierć i życie po śmierci wg Ewangelii św. Łukasza*, Tarnów 2007.

¹⁴ W. Rakocy wymienia nielicznych autorów dowodzących, że wspólnota, dla której Łukasz pisał swoje dzieło, miała korzenie żydowskie. Zob. W. Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeusza*, s. 174.

Podsumowując, możemy powiedzieć, że powyższe dwa ujęcia się nie wykluczają. Łukasz, pisząc swe dzieło, mógł mieć na myśli zarówno chrześcijan nawróconych z pogaństwa, jak i z judaizmu.

MIEJSCE I CZAS POWSTANIA TRZECIEJ EWANGELII

Trudno ustalić miejsce powstania dzieła św. Łukasza¹⁵. Mogło to nastąpić w Grecji (św. Grzegorz z Nazjanzu, św. Hieronim), chociaż bardziej prawdopodobne jest, że stało się to w Rzymie. Trudno również określić czas jego powstania. Św. Hieronim (za św. Ireneuszem) uważał najpierw, że została ona napisana po śmierci Pawła. Później jednak, idąc za historykiem Euzebiuszem, utrzymywał, że nastąpiło to jeszcze za życia Apostoła Narodów (Euzebiusz z Cezarei, *De viris illustribus*, 14,1.11-12; 14,5-7).

Wielu krytyków uważa, że Ewangelia według św. Łukasza powstała w czasie pierwszego Pawłowego uwięzienia w Rzymie, czyli w latach 61-63, a najpóźniej przed 70 r. W prologu do Dziejów Apostolskich wspomniana jest „*pierwsza Księga*”, czyli ewangelia (Dz 1,1). Powstała ona przed Dziejami Apostolskimi, w których czytamy o pobycie św. Pawła w więzieniu rzymskim (Dz 28,30-31). Natomiast autor nie wspomina ani o jego uwolnieniu, ani o jego późniejszej męczeńskiej śmierci. Część komentatorów wyciąga z tego wniosek, że Dzieje Apostolskie powstały pod koniec uwięzienia rzymskiego, to jest ok. 63 r. Trzecia ewangelia musiała zatem zostać napisana wcześniej. Wydaje się jednak, że takie, a nie inne zakończenie Dziejów Apostolskich nie bierze się z braku wiadomości, co wydarzyło się później, lecz wynika z przyjętego planu. Św. Łukasz nie zamierzał bowiem prezentować pełnej biografii św. Piotra i św. Pawła, lecz zależało mu na przedstawieniu drogi Ewangelii z Jerozolimy do pogańskiego Rzymu (Dz 1,8).

Według najstarszej tradycji, utrwalonej przez św. Ireneusza, najpierw Mateusz napisał ewangelię w języku hebrajskim. Zrobił to w tym czasie, gdy Piotr i Paweł nauczali w Rzymie. Po śmierci apostołów Marek spisał to, co głosił Piotr, a Łukasz to, czego nauczał Paweł. Zgodnie z tym świadectwem trzecia ewangelia miała powstać po 67 r. Większość komentatorów uznaje, że stało się to krótko po 70 r., na co wydaje się wskazywać z jednej strony wzmianka o zburzonej Jerozolimie i „*czasach pogan*”, a z drugiej brak jakichkolwiek napomknień o okrutnych prześladowaniach chrześcijan za panowania cesarza Domicjana (81-96 r.)¹⁶.

¹⁵ Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, cz. 1, s. 71-75.

¹⁶ Zob. W. Rakocy, *Obraz i funkcja faryzeuszy*, s. 176.

Tego rodzaju datowanie potwierdza analiza wewnętrzna trzeciej ewangelii. W mowie eschatologicznej przytoczonej w dwóch pierwszych ewangeljach (Mt 24,15; Mk 13,14) Jezus zapowiada ogólnie „*ohydę spustoszenia*” świętego miejsca. Łukasz natomiast zamieszcza czytelną aluzję do zniszczenia Jerozolimy w 70 r.: „*Skoro ujrzycie Jerozolimę otoczoną przez wojska, wtedy wiedźcie, że jej spustoszenie jest bliskie. Jedni polegną od miecza, a drugich zapędzą w niewolę między wszystkie narody. A Jerozolima będzie deptana przez pogan, aż czasy pogan przeminą*” (Łk 21,20-24).

Z przekazu tego wydaje się wynikać, że św. Łukasz pisał swoją ewangelię już po zburzeniu Świętego Miasta. Wiemy z dzieł historycznych, że upadek Jerozolimy dokonał się właśnie tak, jak opisuje Łukasz. Rzymianie oblegli miasto i otoczyli wałami. Po jego zdobyciu część mieszkańców spotkała śmierć, a część niewola, sama zaś Jerozolima została zburzona. Łukasz spogląda więc wstecz na zagładę Świętego Miasta, pisząc że leży ono w gruzach.

Przepowiednia Jezusa, jak każde proroctwo, miała charakter bardzo ogólny, jak to przedstawia Marek (Mk 13,14). Uściślenia zaś Łukaszowe, wydaje się, zostały wprowadzone pod wpływem znajomości wydarzeń z 70 r. Autor trzeciej ewangelii, zwracając uwagę na wypełnienie się pierwszej części przepowiedni Jezusa, uświadamia adresatom, że spełni się również jej druga część, czyli koniec świata¹⁷.

ŹRÓDŁA TRZECIEJ EWANGELII

Łukasz nie był naocznym świadkiem życia i nauczania Jezusa. Postanowił jednak zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać po kolei Teofilowi (Łk 1,1-4). Ewangelista miał dobry dostęp do źródeł pierwotnego chrześcijaństwa. Biorąc udział w podróży misyjnych Pawła, poznał także ważniejsze gminy chrześcijańskie, zetknął się z apostołami, uczniami Jezusa, ze świadkami tego wszystkiego, co się wydarzyło¹⁸.

Łukasz znał Ewangelię według św. Marka. Świadczą o tym kompozycja i styl oraz tak zwane dublety. Nie tylko przejął ponad połowę materiału Markowego (350 z 661 wierszy), ale potraktował jego dzieło jako podstawę do przedstawienia życia Jezusa. Przez pewne modyfikacje nadał jednak swojej ewangelii zupełnie inny charakter.

¹⁷ Zob. F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, s. 48.

¹⁸ Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, cz. 1, s. 27-45.

Drugim źródłem dla św. Łukasza była *Ewangelia Galilejska*, tak zwane *Źródło Q* – zbiór logiów, czyli spisanych słów Jezusa¹⁹.

Mówiąc o źródłach trzeciej ewangelii, trzeba zauważyć, że bez mała jej połowę stanowi materiał własny Łukasza (548 na 1149 wierszy). Wydaje się, że wiadomości, których nie znalazł w źródłach pisanych, czerpał z przekazów ustnych. Wskazują na to Dzieje Apostolskie, gdzie czytamy, że Łukasz znał Manaena, „który wychowywał się razem z Herodem tetrarchą” (Dz 13,1). Ów mieszkaniec Antiochii mógł być dla Łukasza ważnym źródłem informacji. Szczególnie owocnym okresem ich gromadzenia był dwuletni pobyt ewangelisty w Palestynie w czasie, gdy Paweł przebywał w więzieniu w Cezarei. Właśnie tam najpewniej Łukasz zetknął się z Filipem, apostołem Samarii, od którego być może słyszał o licznych spotkaniach Jezusa z Samarytanami. Prawdopodobnie również w Palestynie mógł on nawiązać kontakt z Janem Apostołem, a przynajmniej z wiernymi z jego otoczenia, czym dałoby się wytłumaczyć liczne podobieństwa trzeciej i czwartej ewangelii. W Palestynie zetknął się z grupą niewiast, które chodziły za Jezusem i wspomagały Jego apostołów. Niewiastom tym Łukasz poświęca dużo miejsca w swoim dziele. W ojczyźnie Jezusa mógł także spotkać Maryję, której z kolei zawdzięcza wiadomości o dzieciństwie Mistrza z Nazaretu. Owo spotkanie z Janem i szkołą Janową, a także z ludźmi znającymi Matkę Bożą mogło też nastąpić w samym Efezie. Dzieje Apostolskie piszą bowiem, że św. Paweł przybył do Efezu, nauczał w szkole Tyrannosa, tam też został uwięziony (Dz 19,1-20). Jeśli więc Łukasz przebywał razem z Apostołem Narodów, to około dwuletni pobyt w Efezie był znakomitą okazją do zgłębienia nauki Jezusa Chrystusa w szkole św. Jana²⁰.

BUDOWA TRZECIEJ EWANGELII

Autora trzeciej ewangelii nie interesuje historia w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Z analizy struktury jego dzieła wynika, że geografia i chronologia podporządkowane są w nim teologii. Łukasz, inaczej niż św. Marek, z jednej strony pomija wędrówki Jezusa poza granice Galilei, w okolice Tyru, Sydonu oraz Dekapolu (Mk 7,24 – 8,21), a z drugiej strony włącza obszerny fragment, który przerywa ciągłość opowiadania Markowego (Łk 9,51 – 19,27). Czyni tak, gdyż posiada własny plan dzieła. Jego punktem centralnym jest Jerozolima – ona stanowi jego początek i zakończenie oraz ukoronowanie. Zapowiada

¹⁹ Zob. A. Paciorek, *Q – Ewangelia Galilejska*, Lublin 2000, s. 16-17.

²⁰ Zob. F. Mickiewicz, *Ewangelia według św. Łukasza*, cz. 1, s. 35-40.

to już wstęp. Opis dzieciństwa Jezusa rozpoczyna się modlitwą Zachariasza w świątyni jerozolimskiej. W dwóch pierwszych rozdziałach wspomniane są jeszcze dwie wyprawy do Jerozolimy: ofiarowanie w świątyni oraz pobyt w niej dwunastoletniego Jezusa. Podobnie jest także w wypadku opowiadania o kuszeniu, będącym bezpośrednim przygotowaniem Jezusa do publicznej działalności. Św. Łukasz trzecie kuszenie umieszcza nie na wysokiej górze (Mt 4,8), lecz w Jerozolimie. W niej Jezus po raz pierwszy zatriumfował nad szatanem. W Jerozolimie również ostatecznie go pokonał przez śmierć i zmartwychwstanie.

Szczególne jednak znaczenie w trzeciej ewangelii posiada występujący wyłącznie u Łukasza opis wielkiej podróży Jezusa (Łk 9,51 – 19,27). W nim publiczna działalność Mistrza została przedstawiona jako wstępowanie do Świętego Miasta. Dlatego ewangelista starannie komponuje materiał, którym dysponuje. Zestawia razem wypowiedzi polemiczne (Łk 11,14 – 14,24). Opracowując zgromadzony materiał, zmierza do określonego celu. Usuwa wszystkie wzmianki topograficzne, jakie odwracałyby uwagę czytelnika od punktu centralnego, to jest od Jerozolimy. Pomija więc milczeniem miejscowości położone na drodze Jezusa lub jedynie o nich napomyka: „*Zmierzając do Jerozolimy, przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei*” (Łk 17,11). Jeśli nawet podejmuje bezpośrednio tekst św. Marka, to zaraz dodaje słowa Jezusa: „*Oto idziemy do Jeruzalem i spełni się wszystko, co napisali prorocy o Synu Człowieczym*” (Łk 18,31). Raz tylko z zaczerpniętej tradycji wziął nazwę miejscowości – Jerycho (Łk 19,1), ale i w tym wypadku rozwinął swój zasadniczy temat: „*Dodał jeszcze przypowieść, ponieważ był blisko Jeruzalem, a oni myśleli, że królestwo Boże zaraz się zjawi*” (Łk 19,11). Wreszcie ewangelista opisuje uroczyste wejście do Świętego Miasta: „*Po tych słowach szedł naprzód, zdążając do Jerozolimy*” (Łk 19,28); „*Gdy był już blisko, na widok miasta zapłakał nad nim*” (Łk 19,41); „*Potem wszedł do świątyni i zaczął wyrzucać sprzedających w niej*” (Łk 19,45). W Świętym Mieście wypełniają się zapowiedzi Symeona i Anny: Jezus zostaje uwięziony, osądzony, skazany na śmierć, ale tutaj także zmartwychwstaje, czyli zostaje uwielbiony. W Jerozolimie Jego działalność osiąga punkt kulminacyjny. Tutaj dopełniał się los wielkich wysłańców Boga, tutaj także musi się dopełnić życie Mesjasza (Łk 13,33). Stąd Jego orędzie wyjdzie poza granice Judei i judaizmu oraz wkroczy do świata pogańskiego, którego centrum był właśnie Rzym.

Święty Łukasz nie jest zatem biografem w sensie współczesnym. Oczywiście, respektuje źródła, z których korzysta, ale przede wszystkim jest sługą Słowa, ewangelistą. Dlatego jego dzieło jest nie tylko

wiernym świadectwem czynów i słów Jezusa, złożonym z niezwykłą pieczołowitością, ale stanowi także zaproszenie do refleksji nad powszechnym planem zbawienia, objawionym w Jezusie.

Poszczególne części Ewangelii według św. Łukasza koncentrują się więc zasadniczo wokół Jerozolimy. Wzmianki o tym mieście, do którego Jezus nieustannie zdąża, wyznaczają miejsca podziału między nimi²¹.

Część I

Część pierwsza ewangelii poprzedzona jest wprowadzeniem, będącym równocześnie adresem, wskazaniem na adresatów dzieła. Po wprowadzeniu kierowanym do dostojnego Teofila rozpoczyna się część pierwsza Łukaszewego dzieła. W całości stanowi ona zapowiedź tajemnicy paschalnej. Zawiera w sobie historię zwiastowań i narodzin oraz ukazuje czas powołania i przygotowania uczniów do wyruszenia do Jerozolimy. Składa się ona z dwóch sekcji zbudowanych według trójczłonowego wzoru.

A. Jezus a Jan (Łk 1,5 – 4,44)

- Zapowiedź: dwa zwiastowania i nawiedzenie Elżbiety (Łk 1,5-56).
- Objawienie: dwa opisy narodzin oraz opis ukazujący dwunastoletniego Jezusa w świątyni, stanowiące wstęp do odsłonięcia Jego tajemnicy i zapowiedź Jego misji (Łk 1,57 – 2,52).
- Misja Jana i Jezusa (Łk 3,1 – 4,44). Ewangelista opisuje najpierw posłannictwo Jana Chrzciciela (Łk 3,1-20), będące bezpośrednim przygotowaniem misji Jezusa. Inauguracją Jego działalności mesjańskiej jest chrzest w Jordanie (Łk 3,21-22). W momencie chrztu następuje zstąpienie Ducha Świętego, który wskazuje na misję i posłannictwo Mesjasza. Napełniony Duchem Świętym rozpoczyna swoją działalność zbawczą. Na jej początku autor trzeciej ewangelii podaje rodowód Mistrza z Nazaretu (Łk 3,23-38). Opis kuszenia Jezusa zamyka inauguracyjną fazę misji oraz wprowadza w działalność w Galilei, która obejmuje słowa (Łk 4,14-32) i znaki (Łk 4,33-44)²².

²¹ Zob. J. Kudasiewicz, „*Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami...*” (Dz 1,8; Łk 24,4n.), w: *Miłość jest z Boga. Wokół zagadnień biblijno-moralnych. Studium ofiarowane ks. prof. dr. hab. Janowi Łachowi*, red. M. Wojciechowski, Warszawa 1997, s. 195.

²² Zob. J. Kudasiewicz, *Chrzest Chrystusa*, „Ateneum Kapłańskie” 57 (1965), s. 151n.

B. Działalność Jezusa w Galilei (Łk 5,1 – 9,50)

- Zapowiedź: powołanie uczniów; obietnica dana Szymonowi, że będzie łowił ludzi (Łk 5,1-11); nauczającemu i powołującemu słowu Jezusa towarzyszą znaki (Łk 5,12 – 6,11).
- Objawienie: wybór Dwunastu jako świadków objawienia (Łk 6,12-16); realizacja zapowiedzi Jezusa dokonuje się w *Kazaniu na równinie* (Łk 6,17-49), znakach i cudach, przebaczeniu grzechów (Łk 7,1-50); objawienie Jego mocy i godności.
- Misja: apostołowie i grupa niewiast kroczą śladami Jezusa (Łk 8,1-3), przytoczone są pouczenia Jezusa (Łk 8,4-21), a Jego słowom towarzyszą czyny (Łk 8,22-56). Ostatni fragment tej części mówi o posłannictwie apostołów, przedstawiając je w perspektywie męki Jezusa (Łk 9,1-50).

Część II

Część druga Ewangelii według św. Łukasza jest opisem drogi Jezusa do Jerozolimy, w której ma się urzeczywistnić tajemnica paschalna (Łk 9,51 – 19,27). Rozpoczęcie tej podróży sygnalizowane jest w Łk 9,51, gdzie Jezus uroczyście stwierdza, że musi iść do Jerozolimy. Celem i kresem tej podróży jest Święte Miasto, gdzie zostanie dopełniona ofiara Jezusa (Łk 9,51-53; 13,22-23; 17,1; 18,31; 19,11-28). Całą podróż do Jerozolimy dzielimy na trzy sekcje.

A. Obietnica królestwa Bożego (Łk 9,51 – 13,21)

Druga część rozpoczyna się opisem niegościnności Samarytan (Łk 9,51-56). Jezus podaje warunki naśladowania Go oraz potrzebę zaangażowania się w sprawy królestwa Bożego (Łk 9,57-62). Wysłała przed sobą uczniów, udzielając im pouczenia misyjnego. Poleca, aby głosili bliskie nadejście królestwa (Łk 10,1-12). Polecenie to zostaje podjęte przez posłanych (Łk 10,17-22). Kolejne pouczenia dotyczą potrzeby miłości Boga i bliźniego (Łk 10,25-32) i modlitwy (Łk 10,38-11,13). Dalej następuje polemika z Żydami (Łk 11,14-12,3), wezwanie do odwagi (Łk 12,4-12) oraz ostrzeżenie przed chciwością (Łk 12,41-59). Pierwszą część podróży do Jerozolimy zamykają trzy przypowieści o królestwie (Łk 13,6-21).

B. Pouczenia na temat warunków przynależności do królestwa Bożego (Łk 13,22 – 17,10)

Sekcję tę otwiera dyskusja o zbawieniu, do której wiedzie droga przez wąskie drzwi (Łk 13,22-30). Następnie pojawia się wzmianka o Herodzie, który chce zabić Jezusa (Łk 13,31-33). Z tym epizodem autor trzeciej ewangelii łączy logion o Jeruzalem, które zabija proroków (Łk 13,34-35). Jezus uczy pokory w stosunku do biednych i ułomnych, mówi o powołaniu na ucztę mesjańską (Łk 14,7-24). Podaje warunki naśladowania (Łk 14,25-34). Rozdział piętnasty, w całości pochodzący z Łukaszowego źródła własnego, zawiera przypowieści mówiące o miłosierdziu (Łk 15,1-32). Ta sekcja kończy się pouczeniem o właściwym używaniu dóbr (Łk 16,1-30) i wskazaniem moralnymi (Łk 17,1-10).

C. Kwestie dotyczące nadejścia królestwa Bożego (Łk 17,11 – 19,27)

Łukasz opisuje uzdrowienie dziesięciu trędowatych (Łk 17,1-14) i odpowiada faryzeuszom na pytania dotyczące nadejścia królestwa Bożego, które jest już na świecie – „*królestwo Boże jest wśród was*” (Łk 17,20-21). W sekcji tej znajdują się pouczenia o paruzji (Łk 17,22-37) i o modlitwie (Łk 18,9-14). Dalej w rozdziale osiemnastym ponownie powraca temat bogactwa: bogaty młodzieniec (Łk 18,18-27), bogactwo i ubóstwo (Łk 18,28-30). Przy ostatniej wzmiance o podróży do Jerozolimy Jezus po raz trzeci zapowiada swoją mękę (Łk 18,31-34). Po uzdrowieniu niewidomego, spotkaniu z Zacheuszem i przypowieści o minach Jezus rusza z uczniami do Jerozolimy (Łk 19,28).

Część III

Część trzecia Ewangelii św. Łukasza rozgrywa się w Jeruzalem, gdzie następuje męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa (Łk 19,29 – 24,53). Również w tej części można wyróżnić trzy sekcje.

A. Działalność i nauczanie Jezusa w świątyni (Łk 19,28 – 21,38)

Po triumfalnym wjeździe do miasta, którego widok i przyszłe losy wzruszają Jezusa (Łk 19,29-44), następuje (inaczej niż u św. Jana) wypędzenie przekupniów ze świątyni i nauczanie Jezusa (Łk 19,45-48). Budzi ono sprzeciw Żydów, którzy postanawiają Go zabić. Po polemikach (Łk 20,9-40) Jezus wyjaśnia, że to właśnie On jest Panem Dawida (Łk 20,41-44). Po kolejnych pouczeniach (Łk 20,45 – 21,4) Jezus wygłasza mowę eschatologiczną (Łk 21,5-36), którą kończy zapowiedzią prześladowań (Łk 21,12-19).

B. Opis męki i śmierci Jezusa (Łk 22,1 – 23,56)

Opis ten otwiera spisec uczonych w Piśmie i zdrada Judasza (Łk 22,1-6). Dalej Łukasz opisuje ostatnią wieczerzę i ustanowienie Eucharystii (Łk 22,7-23), zapowiedź zaparcia się Piotra i wydarzenia temu towarzyszące (Łk 22,24-38). Po opisie tego, co działo się w ogrodzie (Łk 22,39-46), następuje scena pojmania, które Łukasz nazywa „godziną nieprzyjaciół” i „panowaniem ciemności” (Łk 22,47-53). Sam proces jest poprzedzony zaparciem się Piotra (Łk 22,54-62) i wyszydzeniem Jezusa (Łk 22,63-65). Po procesie żydowskim (Łk 22,66-71) Jezus zostaje odsłany do Piłata (Łk 23,1-7), a następnie do Heroda (Łk 23,12). Po procesie przed rzymskim namiestnikiem (Łk 23,13-25) skazany Jezus bierze krzyż na swoje ramiona. Rozpoczyna się droga krzyżowa. Łukasz pomija najbardziej bolesne szczegóły męki Mistrza z Nazaretu, które naruszały Jego ludzką godność. Wspomina jednak o Szymonie z Cyreny, o płaczu i współczuciu kobiet oraz o dwóch złoczyńcach (Łk 23,26-46). W chwili śmierci Jezus oddaje się w ręce Ojca. Obraz śmierci Jezusa skłania setnika do wyznania wiary, ludzi zaś do pokuty. Owocem więc Jego męki jest nawrócenie grzeszników (Łk 23,47-49). Następuje pogrzeb Jezusa (Łk 23,50-56).

C. Zmartwychwstanie Chrystusa (Łk 24,1-53)

Sekcja ta zbudowana jest według trójczłonowego schematu: zapowiedź, wypełnienie, posłannictwo. Dzieje zmartwychwstania otwiera zapowiedź anioła (Łk 24,1-11). Wypełnieniem jest historia uczniów zdążających do Emaus (Łk 24,13-35). Całość ewangelii kończy się ukazaniem się Jezusa apostołom, obietnicą zesłania Ducha Świętego i posłaniem uczniów, aby wzywali do nawrócenia i głosili odpuszczenie grzechów wszystkim narodom (Łk 24,36-53).

TEOLOGIA TRZECIEJ EWANGELII

Ewangelia według św. Łukasza – poznanie tajemnicy Boga

Tajemnica Boga Ojca. Autorzy natchnieni często nazywają Boga ojcem. W dziele św. Łukasza określenie to znajduje szczególne zastosowanie w trzech przypowieściach z rozdziału piętnastego.

Przypowieść o zabłąkanej owcy (Łk 15,1-7)

Występujący w tej przypowieści pasterz jest niewątpliwie obrazem Boga Ojca. Opis radości towarzyszącej odnalezieniu zabłąkanej owcy

może wydawać się nieco przesadzony, ale ewangelista chciał podkreślić niezwykłą radość Boga z faktu, że grzesznik daje się odnaleźć Jego dobroci i nawraca się. Otrzymuje przebaczenie. Bóg go szuka, powołuje do swego królestwa. Nawet jeden, który się zagubi, powoduje smutek Boga. Nawet jeden, który powrócił, sprawia Bogu radość.

Przypowieść o zagubionej drachmie (Łk 15,8-10)

Podobnie jak w poprzedniej przypowieści radość ze znalezienia zguby wydaje się nieco przesadzona. Bóg jednak zawsze cieszy się ponad miarę z nawrócenia grzesznika. Kobieta z przypowieści jest obrazem Boga, który szuka grzesznika, i to szuka z wielką gorliwością. Ten rys Boga był dla słuchaczy Jezusa szokujący. W tradycji bowiem Starego Przymierza tkwiło przekonanie, że Bóg co prawda czeka na grzesznika, ale ten, aby uzyskać przebaczenie, musi wieloma praktykami pokutnymi zmasać swoją winę. W Łukaszowym tekście w wysiłku szukania i w radości odnalezienia ukazuje się nienazwana jeszcze po imieniu miłość Ojca.

Przypowieść o ojcu syna marnotrawnego (Łk 15,11-32)

Stanowi swoisty szczyt. Ojciec tak miłował syna, że wciąż wyglądał jego powrotu. Ujrzał go, gdy był jeszcze daleko. Kończąca przypowieść scena ze starszym synem jeszcze bardziej podkreśla miłość ojca. Syn, zamiast wyrazić uznanie dla jego wielkiego serca, czyni mu wyrzuty. Nie zwraca się do niego pełnym miłości słowem „ojcze”, tak jak uczynił to jego młodszy brat. Nie mówi też „brat”, tylko „syn twój”. O młodszym bracie mówi jak o obcym. Na jego tle – na zasadzie kontrastu – jeszcze bardziej ujawnia się miłość ojca. Przebaczył młodszemu synowi, a potem również starszemu. Choć nie doczekał się ze strony starszego syna słowa „ojcze”, to on do niego zwraca się słowem „synu”. W tej przypowieści na pierwszym miejscu nie chodzi o syna marnotrawnego, ale o ojca. Dlatego niektórzy uważają, że jest to przypowieść o nieskończonej dobroci ojca, który przygarnia synów. Cała przypowieść jest tak ułożona, aby uwydatnić miłość Boga.

Tajemnica Jezusa. Autor trzeciej ewangelii zdobył się na niezwykły wysiłek, abyśmy mogli odkryć tajemnicę Jezusa. Trzecia ewangelia jest objawieniem zapowiedzianego i oczekiwanego Zbawiciela.

Jezus jest wybawcą od nieszczęść. Całą Jego działalność cechuje zrozumienie ludzi i współczucie wypływające z niezwykłej wrażliwości. Zwłaszcza św. Łukasz akcentuje Jego cudotwórczą działalność, która jest znakiem Bożego nawiedzenia (Łk 7,16.20-21.27).

Trzeci ewangelista z wielką troską stara się przedstawić postać Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela wszystkich ludzi, szczególnie biednych i pogardzanych. W inauguracyjnym wystąpieniu w Nazarecie Jezus dał do zrozumienia, że Jego nauczanie trzeba łączyć z głoszeniem Dobrej Nowiny odrzuconym i ubogim (Łk 4,18-19). A nimi są dla Niego ci wszyscy, którzy potrzebują pokrzepiającego wsparcia. Słowem – wszyscy ci, którzy zdają sobie sprawę, że zdani są na pomoc Boga.

Zbawienie w porządku doczesnym, czyli ratowanie od nieszczęść, chorób i śmierci, jest jedynie zapowiedzią i znakiem zbawienia duchowego (Łk 19,10). Grzech sprowadza na ludzi zagładę (Łk 8,12; 7,34). Zaskakująca postawa Jezusa w stosunku do grzeszników uwidoczniła się nie tylko w czynach, ale także w Jego słowach: przebaczeniu jawno grzesznicy (Łk 7,56-60), akceptacji Zacheusza (Łk 19,1-10). Ewangelista wspomina o spojrzeniu Mistrza, które poruszyło Piotra po tym, jak uległ słabości (Łk 22,61), przytacza słowa Jezusa skierowane do dobrego łotra (Łk 23,43) i Jego modlitwę za oprawców: „*Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią*” (Łk 23,34). Słusznie więc twierdzi się, że u św. Łukasza Jezus jest Mesjaszem grzeszników.

Narodzenie Jezusa stało się źródłem wielkiej radości. Wywołało wielką radość aniołów, którzy ogłaszają przyjście na świat Zbawiciela (Łk 2,10.13-14). Później niezliczone rzesze będą się radować czynami, których były świadkami (Łk 13,17). Zacheusz przyjął Mistrza z Nazaretu z radością (Łk 19,6). Uczniowie cieszyli się z okazji wjazdu do Jerozolimy (Łk 19,6), a po wniebowstąpieniu pełni radości wrócili do miasta i wielbili Boga w świątyni (Łk 24,52). Również pokój jest darem, który może dać jedynie Jezus (Łk 7,50; 8,48). Dlatego pokój pojawia się na świecie wraz z Jego przyjściem (Łk 2,14.29). Pieśń aniołów sławiących narodzenie Króla pokoju (Łk 2,14) odzywa się echem wśród uczniów podczas triumfalnego wjazdu Jezusa do Świętego Miasta (Łk 19,38).

Święty Łukasz pokazuje także, że Jezus jest Zbawicielem wszystkich ludzi. Prawda o zbawczym uniwersalizmie przewija się przez całą третią ewangelię: począwszy od pierwszej części (Łk 1,5 – 4,13), gdy aniołowie zwiastujący narodzenie Jezusa głoszą pokój ludziom Jego upodobania (Łk 2,14.32). Myśl ta podkreślona jest w pieśni Symeona, który widzi w Jezusie światło na oświecenie pogan (Łk 2,32). On sam nie czyni różnicy między Żydami a Samarytanami czy poganami. Dlatego między innymi ewangelista włączył do swojego dzieła przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10,30-37; 17,11-19). Zakończenie

trzeciej ewangelii harmonizuje więc z całą księgą, przypominając, że dobra nowina o zbawieniu winna być głoszona wszystkim narodom (Łk 24,46-48).

Tajemnica Ducha Świętego. Spośród wszystkich ewangelistów autor trzeciej ewangelii najczęściej wspomina Ducha Świętego (17 razy). Duch Święty jest twórcą nowych czasów. Jego działanie jest widoczne w wydarzeniach opisanych w *Ewangelii dzieciństwa*. Złączony jest z narodzeniem Jana Chrzciciela (Łk 1,15), ale przede wszystkim łączy się On z tajemnicą Jezusa Chrystusa. Dziełem Ducha Świętego jest dziewicze poczęcie Jezusa przez Maryję (Łk 1,35). Skłania także Symeona, aby udał się do świątyni, gdy po raz pierwszy znajdzie się w niej Jezus, i pozwala mu rozpoznać w Nim Mesjasza (Łk 2,26-27). Ewangelista często podkreśla więź Syna Bożego z Duchem Świętym. Uwidoczniło się to w wielu wydarzeniach. Jezus, napełniony Duchem Świętym, udał się na pustynię, gdzie był kuszony (Łk 4,1). „*Potem powrócił Jezus mocą Ducha do Galilei*” (Łk 4,14).

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA ODSŁANIA Tajemnicę Człowieka i Świata

Święty Łukasz podkreśla, że zadaniem wierzących – wspólnoty Kościoła – jest kontynuacja misji Chrystusa. Szatan jest nieprzyjacielem, który doprowadza do upadku (Łk 8,12-15); zło, które powoduje w świecie, można określić jako niewierność. Dla św. Łukasza czas Kościoła to okres doświadczeń i pokus (Łk 22,31). Tylko on określa te usiłowania przeciwnika Boga i ludzi przy pomocy słowa „*próba*” (Łk 4,13). Już opis kuszenia podkreśla powołanie oraz godność Jezusa. Ponieważ przeszedł On zwycięsko przez wszystkie pokusy, dlatego jest wzorem dla wierzących, którzy przechodzą przez podobne doświadczenia (Łk 21,12-19).

Człowiek został uformowany przez Boga jako stworzenie społeczne. Dlatego zbawienie dokonuje się we wspólnocie ludzkiej. Jezus uczył również, że wielkich rzeczy nie osiąga się, działając samotnie. On jest zawsze ze wspólnotą swoich uczniów – tylko On może uchronić od niebezpieczeństw i dać pokarm, a także poprowadzić tam, gdzie jest szczęście, które jest pełnym życiem (Łk 22,19-21). Jezus równocześnie domagał się, aby ci, którzy do Niego chcą należeć, stanowili grupę, którą porównywał do wspólnoty braterskiej. We wspólnocie zaś wszyscy winni się czuć odpowiedzialni nawzajem za siebie. Jezus uczył o solidarności i odpowiedzialności nawet za najmniej liczących się we wspólnocie (Łk 22,24-27).

Jezus chce budować braterską społeczność – Kościół. Może ona powstać pod pewnymi warunkami, których spełnienie jest wymagane od tych, którzy zostali przez Niego wezwani. Najważniejsze jest, aby zawierzyć słowu Bożemu. Potrzebne jest spojrzenie na siebie w pokorze (Łk 14,7-11). Konieczne jest także liczenie się z potrzebami bliźnich. Pociąga to za sobą obowiązek dzielenia się sobą i swoimi dobrem (Łk 14,7-11).

Mamy postępować jak uczniowie Chrystusa, ale przede wszystkim winniśmy postępować jak On sam. Przypatrzmy się temu na kilku wybranych przykładach. W ujęciu ewangelisty życie każdego człowieka jest wędrówką, pielgrzymowaniem. Jego propozycja nowego życia nazwana jest drogą (Łk 20,21; 24,19-33; por. Dz 9,2; 13,10; 16,17; 18,25-26; 19,9.23; 22,4; 24,14.22). Zbawcze działanie Jezusa posiada specyficzny charakter i jest ściśle związane z odpowiedzią, jakiej powinien udzielić każdy człowiek. Przykładowy charakter drogi Jezusa nie polega na tym, aby naśladować Go, dokładnie odtwarzać to, co On robił, ale na tym, aby bez względu na to, w jakiej sytuacji się znajdziemy, zaufać całkowicie Bogu tak jak On. On pierwszy, podążając tą drogą, przeszedł przez zmartwychwstanie i wywyższenie. W ten sposób ukazał więc, że ta trudna droga prowadzi do życia.

Szczególne miejsce w myśli św. Łukasza zajmuje temat modlitwy. Ewangelista wiele razy przedstawia Jezusa w trakcie modlitwy. W ten sposób ukazuje Go jako wzór dla chrześcijan. Wszyscy ewangelisti wspominają o modlitwie Jezusa w różnych sytuacjach, ale Łukasz wspomina o niej szczególnie często. Wszystkie główne momenty Jego życia łączą się z modlitwą. Chrystus modlił się podczas chrztu w Jordanie (Łk 3,21), na pustyni (Łk 5,16), przed wyborem Dwunastu (Łk 6,12), przed wyznaniem Piotra (Łk 9,18), przed przemianiem (Łk 9,28), przed nauczaniem apostołów *Ojcze nasz* (Łk 11,1), gdy przewidywał słabość Szymona (Łk 22,32), na krzyżu (Łk 23,34.46). Modlitwa Mistrza z Nazaretu służy wypełnieniu przez Niego posłannictwa w historii zbawienia. Św. Łukasz zanotował dwa charakterystyczne wezwania modlitewne Jezusa na krzyżu: „*Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią*” (Łk 23,34) i „*Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego*” (Łk 23,46). To nagromadzenie przykładów modlitwy Chrystusa jest niewątpliwie zamierzone.

Jezus uczył, jak się modlić. Czynił to albo na prośbę uczniów, albo z własnej inicjatywy. Zaskakuje zachęta Jezusa do modlitwy, skierowana do uczniów, przed ich wyruszeniem na pracę misyjną (Łk 10,2-3). Mistrz z Nazaretu mówił o braku robotników, wzywając ich w ten spo-

sób do działania. Najpierw jednak kazał się im modlić. W realizacji Bożych planów modlitwa ma pierwszeństwo przed działaniem. Stanowi przygotowanie do niego i jest niezbędnym warunkiem jego owocności. Jezus nie umniejsza tym samym pracy swoich wysłanników, ale stawia ją na właściwym miejscu w hierarchii wartości w historii zbawienia. Stwierdza nawet, że dla ucznia, podobnie jak i dla Mistrza, modlitwa winna być pokarmem codziennym (Łk 21,36). Najwięcej na ten temat mówią przypowieści o modlitwie. W przypowieści o natrętnym przyjacielu (Łk 11,5-13) Jezus poucza o konieczności modlitwy usilnej i natarczywej. Modlitwa winna być ustawiczna i wytrwała jak prośby wdowy (Łk 18,1-8). Jeżeli nawet sędzia w końcu im ulega, spełniając jej życzenie, to o wiele bardziej skłonny będzie to uczynić Bóg, który jest Ojcem miłosiernym i kochającym człowieka. Dlatego ewangelista zaznacza, iż jest to „*przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać*” (Łk 18,1). Bliskie tym dwóm przypowieściom pod względem treści jest krótkie pouczenie: „*Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu zostanie otworzone*” (Łk 11,10). Bóg wysłucha wołania skierowanego do Niego. Zaufanie do Ojca jest warunkiem skuteczności modlitwy. Jezus odwołuje się tutaj do doświadczenia żebraków. Żebrek musi być wytrwały. Pod tym bowiem jedynie warunkiem ma szansę otrzymania tego, o co prosi. Korzystając z tego doświadczenia, człowiek powinien uczyć się wytrwałości w modlitwie. Wreszcie w przypowieści o faryzeuszu i celniku (Łk 18,6-14) Jezus charakteryzuje tych dwóch bohaterów, zwracając uwagę na ich podejście do modlitwy. Rozmawia się z Bogiem tak, jak się przed Nim żyje, a w postępowaniu ujawnia się, w jaki sposób rozmawia się z Bogiem. Postawa celnika jest postawą pokory, świadomości własnych ograniczeń i słabości. Faryzeusz natomiast staje przed Bogiem w poczuciu własnej doskonałości.

Święty Łukasz w swoim dziele podkreśla, że Jezus dowartościowywał kobiety. Jego postawa w odniesieniu do nich różni się zasadniczo zarówno od podejścia w świecie pogańskim, jak i wśród Żydów. Ujawnia się to nie tylko w gestach i czynach Jezusa, ale i w Jego słowach. Również kobiety zostały powołane do królestwa Bożego. Im, podobnie jak wszystkim najmniejszym tego świata, Jezus przyniósł radą nowinę o zbawieniu.

Ewangelia według św. Łukasza podkreśla także, że Jezus wprowadza nowy sposób widzenia i oceny dóbr materialnych w życiu człowieka. Nie mędrcy, lecz pasterze pierwsi oddają Mu pokłon (Łk 2,8). W skromnych narodzinach Syna Bożego oraz niedostatkach Jego ży-

cia wywyższone jest przede wszystkim dobrowolne ubóstwo. Żaden z ewangelistów nie potępia tak zdecydowanie jak św. Łukasz bogactwa i nie domaga się tak daleko posuniętego wyrzeczenia. Bogactwo wiąże się z niesprawiedliwością i dlatego bogacze zasługują na potępienie. Gromadzą bogactwa tylko dla siebie i dlatego nie są bogatymi przed Bogiem (Łk 12,21). Grozi im niebezpieczeństwo, że zapomną o Panu (Łk 12,13-20) i o braciach (Łk 16,19-31; 12,16-21). Postawa Jezusa wobec bogactwa nie wyklucza jednak całkowicie prawa do posiadania. Nie uczy, że dobra tego świata same w sobie są złe czy niegodziwe. Potępia natomiast złe ich używanie. Jezus nie stroni od ludzi bogatych. Niektórzy z nich cieszyli się Jego przyjaźnią. Byli wśród nich: Zacheusz (Łk 19,2,8), Józef z Arymatei (Łk 23,50) czy Joanna, żona Chuzy, zarządcy Heroda (Łk 8,3). Nie nakazuje wszystkim porzucić swych dóbr, zadowala się tym, że Zacheusz tylko połowę majątku zobowiązał się rozdać ubogim (Łk 19,1-10). Przyjmuje wsparcie bogatych niewiast galilejskich (Łk 8,2).

BIBLIOGRAFIA

- Fausti S., *Wspólnota czyta Ewangelię według św. Łukasza*, Częstochowa 2006.
- Gargano I., *Lectio divina do św. Łukasza (1-2)*, Kraków 2001.
- Grün A., *Jezus – wizerunek Człowieka. Ewangelia św. Łukasza*, Kraków 2002.
- Meynet R., *Czytaliście św. Łukasza? Przewodnik, który prowadzi do spotkania*, Kraków 1998.
- Nosek B., *Rozmowy ze św. Łukaszem*, Kielce 1997.